

Streszczenie

W osiemnastowiecznych parafiach diecezji wrocławskiej działalność świeckich miała różnorodny charakter. Jedni wspomagali rządzącego parafii w zarządzie majątkiem przeznaczonym na utrzymanie świątyni. Wywodzili się spośród parafian pełniąc obowiązki witrażów zwanych też często prowizorami. Inni służyli wspólnocie parafialnej poprzez upiększanie nabożeństw i obrzędów liturgicznych, nauczali dzieci uczęszczające do przykościelnej szkoły, dbali o przygotowanie świątyni do liturgii lub też bili w kościelne dzwony. W zależności od pełnionych zadań zwano ich organistami, kantorami, nauczycielami, zakrystianami, czy dzwonnikami. Pomocniczą rolę spełniali też napędzający organy kalikanci, kopiujący groby grabarze, służący do mszy ministranci czy nawet nadzorowane przez plebanów położne odbierające porody. Nazewnictwo stosowane na określenie ministrów kościelnych było urozmaicone i często niejednoznaczne. Tak witraż, jak i służy kościelni nie występował we wszystkich parafiach. Znacznie częściej odnotowywano ich w parafiach pomorskich. Przez cały badany okres rosła liczba prowizorów, zwłaszcza na Kujawach. Natomiast wśród sług coraz rzadziej występowały kantorzy i nauczyciele wypierani przez organistów, którzy podejmowali zadania śpiewacze i edukacyjne. Często łączono też funkcje zakrystianina i dzwonnika. Nierzadko, szczególnie w uboższych wiejskich parafiach, większość obowiązków wykonywał jeden minister kościelny.

Ministrowie parafialni wywodzili się ze wszystkich stanów społecznych, ale tylko wyjątkowo pochodzili ze stanu szlacheckiego. W przypadku witrażów regułą było, że w parafiach wiejskich byli to chłopcy, a w miejskich mieszczaństwo, zwykle jednak wywodzący się z wiejskiej lub miejskiej elity i z pewnym doświadczeniem życiowym. Wśród sług kościelnych zapewne dość liczną grupę stanowili tacy, których ojcowie również pełnili w kościołach funkcje służebne.

Wymagania i potrzebne kwalifikacje uzależnione były od charakteru posługi, podobnie zróżnicowane były obowiązki. Z pewnością niemałe znaczenie przywiązywano do postawy religijnej i moralnej, do której jednak wizytatorzy biskupi nie mieli większych zastrzeżeń. Zapewne liczyła się również podstawowa wiedza w zakresie pisania i czytania. Powinności organistów, kantorów i nauczycieli wymagały bardziej zaawansowanych umiejętności. Z kolei wśród kalikantów, grabarzy, a nawet zakrystianów, mogli być ludzie bez jakiegokolwiek wykształcenia.

W momencie przeprowadzania kontroli przeciętny wiek sługi kościelnej wynosił 43-44 lata. Prawdopodobnie witraż liczył statystycznie więcej lat, skoro statuty diecezjalne zalecały wybór osób doświadczonych i starszych, jednak brak większej liczby informacji uniemożliwił zweryfikowanie tej tezy. Z kolei staż pracy wśród prowizorów wynosił przeciętnie 3 lata, a wśród sług kościelnych ponad 10 lat. Rotacja była częstsza w parafiach miejskich, gdyż zapewne rzadziej zatrudniano tam osoby młode i mniej doświadczone. Dłużej pozostawali na swych stanowiskach ministrowie z parafii zlokalizowanych w archidiakonacie pomorskim, potem zaś w wrocławskim i kruszwickim. Większość sług kościelnych, szczególnie tych wykonujących zawody organisty, nauczyciela lub kantora, posiadała wolność osobistą i mogła zmieniać miejsce pracy. Jednak na podstawie dostępnych materiałów trudno ocenić skalę tego zjawiska.

Witraż za swoje posługi nie otrzymywał wynagrodzenia materialnego. Co najwyżej zyskiwali uznanie i szacunek Kościoła oraz wiernych, którzy wynagradzali ich duchowo poprzez modlitwy w ich intencji. Mieli prawo do miejsca w kościele zaraz po kolatorze oraz prawo do darmowego pogrzebu. Z kolei służy kościelni wykonywali zawód za który otrzymywali zapłatę. Zatrudniał ich zwykle pleban wspomagany przez witrażów. Na ich wynagrodzenie mogły składać się dochody z wielu źródeł. Charakterystyczne jest to zwłaszcza dla archidiakonatu pomorskiego, w którym szczególnie urozmaicone były dochody organistów. Pobierali oni pensję od plebana lub witrażów, mieli zapewnione dochody w ziarnie i pieniądzu od mieszkańców, czerpali zyski z akcydensów chrzcielnych, ślubnych lub pogrzebowych oraz otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie od bractw religijnych, z fundacji i zapisów testamentowych. Niektórym sługom parafialnym przysługiwały pewne prawa rzeczowe, jak np. darmowy obiad przy plebańskim stole, wolny wyręb drzew lub połów ryb, zwolnienie z wszelkich publicznych podatków. Większości przysługiwało od parafii mieszkanie lub dom, części zaś ogród, łąka lub nawet pole uprawne. Wysokość i różnorodność dochodów była zależna przede wszystkim od pełnionej funkcji. Lepiej płacono organistom lub nauczycielom, gorzej innym sługom kościelnym. Wiele jednak zależało od konkretnej parafii i uposażenia przeznaczonego na służy kościelnej.

Zusammenfassung

In den Pfarreien der Diözese Włocławek (Leslau) hatte die Tätigkeit der Laien im 18. Jahrhundert einen unterschiedlichen Charakter. Die einen halfen dem Pfarrherren bei der Verwaltung des Besitzstandes, der zum Unterhalt des Gotteshauses bestimmt war. Sie stammten aus der Pfarrgemeinde und erfüllten die Pflichten von Küstern (Sakristanen), oft auch als Provisoren bezeichnet. Andere dienten der Pfarrgemeinde durch Verschönerung der Gottesdienste und liturgischen Riten, unterrichteten die Kinder, die die zur Kirche gehörende Schule besuchten, kümmerten sich um die Vorbereitung der Kirche zur Liturgie oder läuteten die Kirchenglocken. In Abhängigkeit der von ihnen erfüllten Aufgaben wurden sie als Organisten, Kantoren, Lehrer, Küster oder Glöckner bezeichnet. Eine hilfreiche Rolle erfüllten auch die Kalkanten (Orgelbalgtreter), die Gräber aushebenden Friedhofsgräber, die als Messdiener fungierenden Ministranten und sogar die von den Pfarrern kontrollierten Hebammen, die als Geburtshelferinnen tätig waren. Die Bezeichnungen für diese kirchlichen Dienste waren sehr verschieden und oft mehrdeutig. Sowohl die Küster als auch die Kirchendiener gab es nicht in allen Pfarreien. Viel häufiger waren sie in den pommerellischen Pfarreien. Während des gesamten Berichtszeitraums wuchs die Zahl der Provisoren, vor allem in Kujawien. Dagegen gab es unter den Kirchendienern immer seltener Kantoren und Lehrer, die damals von den Organisten verdrängt wurden, welche die Gesangs- und Erziehungsaufgaben übernahmen. Oft wurden auch die Funktionen des Küsters und des Glöckners miteinander verbunden. Nicht selten, besonders in den ärmeren Pfarreien auf dem Lande, erfüllte ein Kirchendiener die meisten Pflichten allein.

Dieses Dienstpersonal entstammte allen sozialen Ständen, aber nur ausnahmsweise dem Adel. Im Falle der Küster war es die Regel, dass dies in den Dorfpfarreien Bauern waren und in den Städten Bürger, die dann aber meistens zur dörflichen oder städtischen Elite gehörten sowie über eine gewisse Lebenserfahrung verfügten. Eine sicherlich sehr zahlreiche Gruppe bildeten die Kirchendiener, deren Väter bereits ebenfalls Dienstfunktionen in der Kirche ausgeübt hatten.

Die Anforderungen und nötigen Qualifikationen hingen von der Art des Dienstes ab, und ähnlich differenziert waren auch ihre Pflichten. Mit Sicherheit wurde der religiösen und moralischen Haltung eine nicht geringe Bedeutung beigemessen, gegen die die bischöflichen Visitatoren jedoch keine größeren Einwände vorzubringen hatten. Gewiss nicht ohne Bedeutung waren auch gewisse Grundkenntnisse auf dem Gebiet des Lesens und Schreibens. Die Pflichten der Organisten, der Kantoren und der Lehrer erforderten schon fortgeschrittenere Fähigkeiten. Dagegen konnte es unter den Kalkanten, den Totengräbern und sogar den Küstern Leute ohne jegliche Bildung geben.

Zum Zeitpunkt der durchgeführten Kontrollen betrug das Durchschnittsalter der Kirchendiener 43-44 Jahre. Wahrscheinlich waren die Küster statistisch älter, da die Diözesanstatuten diesbezüglich die Wahl erfahrener und älterer Personen empfahlen, aber aufgrund des Fehlens einer größeren Zahl von Angaben ist die Verifizierung dieser These nicht möglich. Die Dienstzeit der Provisoren betrug durchschnittlich 3 Jahre, die der Kirchendiener dagegen über 10 Jahre. Die Rotation war häufiger in den Stadtpfarreien, denn dort wurden junge und weniger erfahrene Personen sicher seltener beschäftigt. Länger auf ihrem Posten blieben die Kirchendiener in den Pfarreien des Archidiakonats Pommerellen; ihnen folgten die in Włocławek und Kruszwica. Die meisten Kirchendiener, besonders die den Beruf des Organisten, des Lehrers oder des Kantors ausübten, verfügten über persönliche Freiheit und konnten ihren Arbeitsplatz wechseln. Aber auf der Grundlage des uns zugänglichen Materials fällt es schwer, das Ausmaß dieses Phänomens zu beurteilen.

Die Küster bekamen für ihre Dienste keinen materiellen Lohn. Höchstens genossen sie die Anerkennung und Achtung der Kirche sowie der Gläubigen, die sie geistlich belohnten, indem sie regelmäßig für sie beteten. Sie hatten das Recht auf einen Sitzplatz in der Kirche, gleich nach dem Kollator, sowie auf ein kostenloses Begräbnis. Die Kirchendiener wurden für die Ausübung ihres Berufes bezahlt. Gewöhnlich wurden sie vom Pfarrer eingestellt, der dabei von den Küstern unterstützt wurde. Für ihren Lohn konnten Einkünfte aus verschiedenen Quellen verwendet werden. Dies ist insbesondere für das Archidiakat Pommerellen charakteristisch, wo die Bezüge der Organisten sehr ununterschiedlich waren. Sie bekamen ihren Lohn vom Pfarrer oder von den Küstern, hatten gesicherte Einkünfte an Getreide und Geld von den Bewohnern, erzielten Gewinne aus den Tauf-, Trauungs- oder Begräbnisakzidenzen und erhielten eine zusätzliche Belohnung von den frommen Bruderschaften sowie aus Stiftungen und Testamentsvermächtnissen. Manchen Kirchendienern standen gewisse Sachenrechte zu wie zum Beispiel ein freies Mittagessen am Tisch des Pfarrherren, unentgeltlicher Holzschlag oder Fischfang sowie die Freistellung von allen öffentlichen Steuern. Die meisten bekamen von der Pfarrei eine Wohnung oder ein Haus zugewiesen, ein Teil von ihnen auch einen Garten, eine Wiese oder sogar ein Stück Acker. Die Höhe und Vielfalt der Einkünfte hing vor allem von der ausgeübten Funktion ab. Besser bezahlt wurden die Organisten oder die Lehrer, die anderen Kirchendiener schlechter. Aber viel hing von der jeweiligen Pfarrei und ihrer für die Kirchendienste bestimmten Versorgung ab.